

Olsztyn 16.04.2025

dr hab. Violetta Kulikowska-Parkasiewicz, prof. UWM
Instytut Sztuk Pięknych
Wydział Sztuki
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
W Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Edyty Dzierż pt. „Synestezja w malarstwie i performance jako metoda komunikacji wszystkimi zmysłami” zrealizowanej pod kierunkiem dr. hab. Marii Piątek, prof. SAN, sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym przez Senat Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

Recenzja sporządzona została w oparciu o nadesłaną, w formie drukowanej i cyfrowej, rozprawę doktorską. Do rozprawy dołączono w formie plików cyfrowych dokumentację dźwiękową i filmową pracy artystycznej, stanowiącą przedmiot doktoratu oraz wybrane wcześniejsze działania performatywne obraz-dźwięk-światło.

Podstawowe dane o Doktorantce.

Pani Edyta Dzierż studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowniach: prof. Wiesława Kruczkowskiego, prof. Marka Sapetto i prof. Mariana Czapli, gdzie w 2004 roku obroniła dyplom z malarstwa w pracowni prof. Mariana Czapli. Aneks z malarstwa ściennego w pracowni prof. Edwarda Tarkowskiego – realizacja mozaiki "Przemienienie Pańskie", Ołtarz Dolny Kościoła M. B. Wspom. w Warszawie (2004). Obecnie jest doktorantką Wydziału Sztuki Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.

Działa w zarządzie Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków (OW ZPAP, od 2010). Należy do Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Artcom Expo w Norwegii. Współtworzy interdyscyplinarne grupy twórcze: Symfonia, Art Visual Dance oraz międzynarodowy ruch artystyczny Artinterference. Założycielka i kurator działań grupy Młodzi Sztuką (2012-2016). Współtworzy inicjatywę: Stan Rzeczywisty *nocne spotkania z twórcami (od 2014). Organizatorka działań interdyscyplinarnego projektu Power of Art (2019/2020) i międzynarodowego projektu Eviva l'Arte (od 2015). Współtworzy PRACOWNIĘ 23 na warszawskiej Pradze. Autorka wystaw indywidualnych, inicjatorka i organizatorka oraz uczestniczka ogólnopolskich i międzynarodowych projektów, wystaw promujących sztukę współczesną w Polsce i za granicą. Figuruje w Rankingu dziennika "Rzeczpospolita" - Kompas Młodej Sztuki (2008, 2010, 2012). Zdobywczyni nagród i wyróżnień w konkursach artystycznych w Polsce i zagranicą (Czechy, Anglia, Indie i USA). Otrzymała Złotą Odznakę ZPAP (Związku Polskich Artystów Plastyków, 2022). Zajmuje się malarstwem, live painting, performance: obraz-dźwięk-światło.

Rozprawa doktorska

Przedłożona przez Panią mgr Edytę Dzierż rozprawa doktorska składa się z dwóch części: dzieła artystycznego oraz części pisemnej. Dzieło artystyczne stanowi zestaw dziesięciu

prac malarskich o zróżnicowanych formatach (trzy prace w formacie 100 x 150 cm, sześć prac w formacie 80 x 120 cm, jedna praca w formacie 30 x 30 cm) wykonanych w technice akrylu i oleju na podobrazdach płóciennych oraz realizacja performance, której efektem są dwa obrazy w formatach 100 x 150 cm w technice akrylu na płótnie.

Część pisemną rozprawy doktorskiej stanowi dysertacja, na którą składa się osiem wyodrębnionych tytułami części: *Wstęp*, *Rozdział I. Synestezja a sztuka*, który podzielony został na dwie części: *Krótki rys historyczny i przykłady artystycznych poszukiwań opisu zjawiska* oraz *Definicje i rodzaje synestezji*, *Rozdział II. Percepcja dzieła otwartego na wszystkie zmysły*, *Rozdział III. Analiza procesu Twórczego w cyklu prac malarskich powstałych na drodze komunikacji multisensorycznej (analiza przypadku – pracy własnej)*, *Podsumowanie*, *Streszczenie*, *Abstract*, *Bibliografia* i *Dokumentacja pracy artystycznej*.

We *Wstępie* Pani Edyta Dzierż wskazuje cel swojej rozprawy doktorskiej, którym jest „zbadanie wpływu synestetycznego połączenia w procesie twórczym wielu rodzajów sztuk na percepcję powstającego podczas malarskiego performance dzieła...” oraz definiuje tezy swoich badań zawarte w czterech punktach: 1. Proces twórczy to działanie angażujące wszystkie zmysły równocześnie, dzięki czemu jest ono nieograniczone w swoich możliwościach przedstawienia i odbioru. 2. Malarstwo uprawiane jako performance to sztuka głębokiego i wewnętrznego przeżywania malarstwa za pośrednictwem ciała, jego ruchu i przy otwarciu wszystkich zmysłów. 3. Postawa twórcza artysty otwierającego się na synestetyczne działania performatywne w tworzeniu obrazu malarskiego to metoda na poszerzenie granic tradycyjnego malarstwa. 4. Dialogowy charakter dzieła malarskiego powstającego w procesie performance wypiera erę monologu sztuki, zastępując ją dialogiem na linii artysta – jego dzieło – odbiorca sztuki. W tym rozdziale Pani Edyta dookreśla też zjawisko synestezji, na którym opiera swoje badania. Nie chodzi tu bowiem o kliniczne rozumienie zjawiska synestezji, a o **metaforę synestezyjną**, będącą potencjałem odbierania bodźców, wynikającego z analizy nagromadzonych doświadczeń percepcyjnych bez ograniczania się do jednego kanału przekazu czy odbioru. Bazując na pozyskanej wiedzy i własnym doświadczeniu twórczym, Autorka nakreśla i opisuje mechanizmy rządzące zjawiskiem metafory synestezyjnej oraz zastosowanie jej w procesie komunikacji artysta-dzieło-odbiorca. Zwraca uwagę na powstawanie międzyzmysłowych asocjacji wynikających z bodźcowania wielu zmysłów jednocześnie, których efektem może być swobodniejsze i głębsze przeżycie dzieła, zarówno w procesie twórczym, jaki i w procesie jego odbioru. Tak pojęte zjawisko synestezji (metafory synestezyjnej) może więc być użyte celowo w działaniu twórczym, aby sprawić by sztuka stała się wielomodalnym przekazywaczem informacji, angażującym zmysł słuchu, wzroku, dotyku, ruchu, a tym samym docierać do odbiorcy na różne sposoby. Tego typu podejście, zdaniem Pani Edyty, „...daje z jednej strony większe spektrum środków wyrazu samemu artyście, ale także stwarza możliwość większego współodczuwania procesu twórczego, jego współrozumienia, czy wręcz współtworzenia dzieła przez jego odbiorców.” Niezbędnym aspektem oddziaływania wielozmysłowego w sztuce jest dla Autorki jednoczesność powstawania dzieła i jego odbioru oraz procesualność komunikacji między twórcą, a odbiorcą. Staje się to możliwe przy bezpośredniej obecności publiczności, w trakcie performatywnych działań artystycznych, gdzie publiczność staje się integralną częścią procesu twórczego, wpływając na kształt dzieła „poprzez momentalne dzielenie się wspólną energią.” Nakreślając grunt swoich badań Pani Edyta jako metody badawcze wskazuje malarstwo i performance, będące jej własnym doświadczeniem, które realizować mają koncepcję dzieła otwartego, eksperymentalnego działania twórczego wynikającego z przeżywania aktu twórczego wszystkimi zmysłami zarówno przez twórcę jak i odbiorcę.

W *Rozdziale I* Doktorantka przedstawia, krótki rys historyczny i przykłady artystycznych poszukiwań zjawiska synestezji, poszukując jego źródeł w czasach bardzo

odległych od teraźniejszości. Zwraca m. inn. uwagę na synkretyczne połączenie różnych sztuk, pojawiające się kulturze starożytnej Grecji, czy w epoce baroku, które to, swoją specyfiką, oddziałuje na wiele modalności stymulując międzyzmysłowe skojarzenia. Następnie Autorka podaje przykłady kolejno następujących po sobie w dziejach ludzkości działań, badań i odkryć, które próbowały opisać i zdefiniować fenomen synestezji. Zbliżając się do naszych czasów Pani Edyta przywołuje wysiłki artystów przełomu XIX i XX wieku, którzy synestezję traktowali jako środek wyrazu artystycznego, wyrażający się muzycznością, ruchem, gestem w malarstwie, malarskością w muzyce, czy też, w najpełniejszy sposób, poprzez syntezę sztuk w przestrzeni filmowej. Obecnie, w czasach rozwoju technologii cyfrowych, multimedialnych, telewizji satelitarnej, Autorka zwraca uwagę na możliwość łączenia różnych mediów w struktury interaktywne, otwarte na współdziałanie odbiorcy. Tym samym rośnie rola widza, który staje się aktywnym uczestnikiem dzieła sztuki, na polu którego dochodzi do wzajemnej wielozmysłowej komunikacji twórca – odbiorca, leżącej w kręgu zainteresowań i badań Pani Edyty Dzierż.

W kolejnej części pierwszego rozdziału Doktorantka przytacza definicje i rodzaje synestezji jako zjawiska klinicznego. Dla dociekań Autorki największe znaczenie ma synestezja określona jako słaba, będąca jedną z dwóch form synestezji, uwzględnionych w koncepcji L. E. Marksa, G. Martino i E. C. Odgaarda. Synestezja słaba ma, według naukowców, naturę asocjacyjną i może być wyuczona, czyli można nad nią pracować, utrwalając skojarzenia i korelując napływające bodźce. Zatem, Pani Edyta wysnuwa wniosek, iż prowokowanie sytuacji jednoczesnego odbioru bodźców w sztuce, tworząc nowe połączenia neuronalne w mózgu, które pozwalają przełamać myślowe schematy, daje nowe możliwości uczestnictwa w przeżyciu estetycznym, a otwarcie się na nowe doznania i przeżycia to niezbędny czynnik komunikacyjny w sztuce. Autorka pisze dalej: „Podczas moich działań performatywnych odnoszę się do synestezji prowokując jej występowanie poprzez użycie wielu bodźców, aby móc w pełni komunikować się z odbiorcami. Jest to również ważne dla mnie jako twórcy, otwierającego się w ten sposób na całościowe uczestnictwo w procesie twórczym.”

Tak jak deklaruje Pani Edyta we *Wstępie*, w *Rozdziale II* dokonuje analizy procesu tworzenia sztuki, która czerpie z wielu zmysłów, a następnie do wielu zmysłów przemawia, czyli dzieła otwartego na przeżycie go wszystkimi zmysłami jednocześnie zarówno przez twórcę, jak i odbiorcę. Odnosząc się do mechanizmów kształtowania nowych połączeń neuronalnych na skutek wielokanałowej percepcji, a tym samym tworzenia łańcuchów skojarzeń międzyzmysłowych i poszerzania obszarów percepcji Autorka określa sztukę wykorzystującą zjawisko synestezji, a ściślej, zjawisko metafory synestezyjnej jako klucz do pełniejszego i głębszego, na różnych poziomach przetwarzania informacji, doznawania procesu twórczego i samego dzieła. Autorka podkreśla, jednoczesność oddziaływania procesu twórczego, dzieła i jego odbioru na wiele zmysłów, jako niezbędny warunek dla całościowego odbioru dzieła bez podziału na poszczególne jego jakości. Zwraca uwagę na dzieło malarskie, które choć odbierane przede wszystkim wzrokowo, zawiera ślady wielu zmysłów: ruch wyrażający się w geście, muzyczność w rytmach plam, linii, dźwiękach i dotyku uderzeń pędzla. Ta wielomodalność towarzysząca powstawaniu dzieła jest jego immanentną cechą i zawiera się w artystycznym komunikacie. Aby tę informację odkodować, zdaniem Artystki potrzebne jest doświadczenie zjednoczenia odbioru zmysłowego również u odbiorcy. Możliwość takiego odbioru Pani Edyta upatruje w działaniu performatywnym, podczas którego widz staje się bezpośrednim świadkiem wielozmysłowych aspektów powstawania dzieła. Jako czynnik będący stymulatorem i wspomagający odbiór dzieła, Pani Edyta wskazuje emocje towarzyszące uczestnictwu w procesie twórczym. Doktorantka pisze: „Dziejący się w jednym momencie akt twórczy, zawierający w sobie elementy różnych zmysłów, angażuje emocje odbiorcy i staje się pomostem do całościowego odbioru dzieła w procesie synestezyjnym.”

Podczas malarskiego performance Artystka łączy własne odczuwanie z odczuwaniem widzów, a ślad tych emocji zostawia w samym dziele, nadając mu potencjał oddziaływania zapisaną w nim emocją i przekazem wielozmysłowym.

W rozdziale III. Analiza procesu twórczego w cyklu prac malarskich powstałych na drodze komunikacji multisensorycznej (analiza przypadku – pracy własnej) Autorka dysertacji wskazuje na własne poszukiwania i doświadczenia twórcze, z których wyklarowała się jej indywidualna koncepcja sztuki, urzeczywistniająca się w postaci działania interdyscyplinarnego. Łącząc różne obszary sztuki (sztuki wizualne i muzyczne) oraz wypowiadając się w nakładających się przestrzeniach malarstwa i performance Artystka świadomie dąży do realizacji otwartego, eksperymentalnego działania twórczego, w procesie którego dochodzi do oddziaływań wielomodalnych, zarówno na twórcę, proces powstawania dzieła jak i odbiorcę stanowiącego, jak podkreśla Doktorantka, integralny, a nawet współtwórczy, poprzez wzajemny przepływ energii: twórca-dzieło-obserwator, czynnik zaistniałego procesu. Tak więc Autorka otwiera się na proces twórczy, pobudzany poprzez różnego rodzaju bodźce, jej zdaniem pozwalające, z jednej strony na głębokie przeżycie aktu tworzenia, a jednocześnie, pełniejszą komunikację z odbiorcami poprzez uruchomienie synestezyjnego mechanizmu wielokanałowej percepcji. Takie podejście do twórczości jest dla Autorki, jak sama deklaruje, działaniem najpełniejszym. W swoich badaniach, opartych na sprowokowanej synestezji uaktywniającej zespolenie w jednym czasie różnych zmysłów dla percepcji, upatruje szansę i odnajduje metody odbioru sztuki w jej całokształcie

Konkluzja

Po wnikliwym zapoznaniu się z rozprawą doktorską stwierdzam, iż Pani mgr Edyta Dzierż prezentuje dobrą znajomość materii, w której osadza swoje dzieło artystyczne. Autorka dysertacji przytacza informacje i przedstawia wiele aspektów i czynników stanowiących merytoryczną bazę teoretyczną. Na ich podstawie, jak również na podstawie własnych doświadczeń artystycznych, przedstawione we wstępie tezy badań w toku rozprawy doktorskiej są przez Panią Edytę rzeczowo wyeksplikowane i oparte na znajomości literatury naukowej z zakresu teorii sztuki, psychologii oraz publikacji interdyscyplinarnych. Posiadana wiedza na temat zjawiska i mechanizmów synestetycznych pozwala Doktorantce na prowadzenie ciekawych badań zarówno w zakresie swoich własnych działań artystycznych, jak i w zakresie możliwości całościowego odbioru dzieła sztuki przez odbiorcę. Stając się dla siebie samej obiektem, jak i podmiotem analiz twórczych, włącza w przestrzeń dociekań, jako niezbędny czynnik całego procesu, obecność żywo reagującego na pojawiające się bodźce widza. Ten przepływ energii pomiędzy Autorką a publicznością, staje się dodatkowym elementem, stanowiącym platformę do pozawerbalnej komunikacji na linii artysta – dzieło – widz. W ten sposób Pani Edyta realizuje własny koncept sztuki opartej na interdyscyplinarnym działaniu, który najpełniej przejawia się a malarskim działaniu „live – art”.

Niestety, z ubolewaniem stwierdzam, iż dołączone dzieło artystyczne w znacznym zakresie pozbawione jest, jednego z bardziej istotnych czynników, o którym wielokrotnie w swojej rozprawie wspomina Doktorantka, a którym jest obecność widzów. Dziesięć kompozycji malarskich wskazanych jako dzieło doktorskie powstało, jak pokazuje dokumentacja cyfrowa, bez udziału publiczności. W obliczu powtarzającego się w wielu miejscach odwołania się w procesie twórczym do emocji wynikających z bezpośredniego przepływu energii pomiędzy artystą a odbiorcą, jak również wskazywanie na wynikającą z tego kontaktu komunikację, brak publiczności wydaje się zaskakująco niezrozumiały. Jak sama Autorka pisze, działanie artystyczne, które stało się jej polem badawczym „najpełniej unaocznia się w działaniu performance z istotnym udziałem publiczności”, więc tym bardziej nieobecność widza wydaje się być dotkliwa. Pani Edyta twierdzi, że energia gromadzona

podczas bezpośredniego spotkania z odbiorcą dzieła również po jego zakończeniu. Z energii tej, skumulowanej podczas malarskiego performance, którą określa jako „lustrzaną”, Artystka korzysta, podczas pracy nad obrazami malowanymi w pracowni, już bez udziału publiczności. W ten sposób prace tak powstałe są w dużej mierze odbiciem wynikłym z wydarzeń podczas performance. No cóż...pozostaje mi wierzyć, iż ta specyficzna energia współobecności twórcy i odbiorcy, rzeczywiście przeniesiona została w zamkniętą, odosobnioną przestrzeń i mocą artystycznego działania, zakodowana w przedstawionych dziesięciu dziełach.

Drugim aspektem, który pozostawia we mnie pewien niedosyt jest brak opisu, w którym Doktorantka poruszyłaby i uzasadniła wybór zastosowanych bodźców dźwiękowych i wizualnych oraz ich wpływ na proces kreacyjny. O ile stymulacja dźwiękiem wydaje się być czynnikiem paralelnym, który jak pisze Pani Edyta „prowadzi” ją podczas pracy, tak działanie sekwencji światła o zmiennym kolorze, temperaturze i natężeniu, w przypadku malarstwa stanowi dość dużą ingerencję w postrzeganiu barwy. Jakie znaczenie i wpływ na powstające dzieło, jego tkankę malarską, kompozycję miało zastosowanie różnych konfiguracji barwnych światła podczas realizacji poszczególnych obrazów? Moja ciekawość pozostaje niezaspokojona.

Pomimo powyższych zastrzeżeń, opierając się na dostarczonych do recenzji materiałach, mogę stwierdzić, że rozprawa doktorska Pani mgr Edyty Dzierż to interesująca propozycja badań, nad procesem twórczym, stymulowanym wielomodalnymi jakościami, gdzie aspekty twórcy, dzieła i odbiorcy łączą się w jeden artystyczny organizm, którego efektem jest oryginalne dzieło wnoszące istotny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki oraz spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.)

W związku z powyższym wnioskuję do Senatu Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego o podjęcie uchwały o nadaniu Pani mgr Edycie Dzierż stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

Volante Kuhlhorde-Perheeren

